



Sygn. akt I CK 565/04

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Tadeusz Żyznowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa P. P.

przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowo-Budowlanej w W.

z udziałem interwenientów ubocznych po stronie pozwanej M. G., M. G. oraz E. S.

o przyjęcie w poczet członków,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 17 lutego 2005 r., kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 17 marca 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala kasację.

Uzasadnienie

Oddalając – zaskarżonym wyrokiem – apelację powoda P. P. Sąd Apelacyjny po uzupełnieniu postępowania dowodowego przytoczył następujące ustalenia stanowiące podstawę rozstrzygnięcia.

Spółdzielcze prawo do lokalu nr 42 przy ul. G. w pozwanej Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej nabyła w 1958 r. interwenientka uboczna M. G., pozostająca w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej z inter. ubocznym M. G. Nabycie tego lokalu było następstwem zawarcia umowy zlecenia w 1958 r. pomiędzy M. G. i jej

bratem, a ojcem powoda J. P. Umowa ta w świetle art. 499 k.z. była ważna. Lokal ten został nabyty na rzecz dającego zlecenie J. P. W dniu 23 września 1971 r. M. G. umową darowizny sporządzoną w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej przekazała sporny lokal J. P. Zbycie tego lokalu wymagało jednakże zgody M. G., której on nie wyraził, ani też nie potwierdził dokonanej przez jego żonę czynności. Nadto Sądy obu instancji wskazały, że ojciec powoda J. P. nie złożył oświadczenia o przyjęciu darowizny oraz nie wystąpił do pozwanej Spółdzielni o przyjęcie go w poczet członków. J. P. zmarły w 1986 r. nie nabył – w ocenie Sądów obu instancji – spółdzielczego prawa do lokalu i nie weszło ono w skład spadku po tym spadkodawcy, za życia którego nie doszło do realizacji umowy zlecenia.

Od 25 października 1999 r. na podstawie umowy darowizny właścicielką tego lokalu jest E. S. – córka powoda.

Kasację złożył powód P. P.

Z powołaniem się na obie podstawy kasacji skarżący zarzucił, że Sąd Apelacyjny dokonał błędnej oceny skutków umowy zlecenia zawartej przez J. P. z siostrą, M. G. przez uznanie, że nabycie fiducjarne spółdzielczego prawa do lokalu spowodowało włączenie tego prawa do majątku wspólnego zleceniobiorcy i jego małżonka, a wydanie przedmiotu (prawa), wymagało oświadczenia woli obojga małżonków M. i M. G. Skarżący zarzucił naruszenie zasad procesowych (art. 231 i 233 k.p.c.) jak i błędną interpretację przepisów prawa materialnego (art. 740 k.c., art. 31 i n. k.r.o.). Nadto skarżący z powołaniem się na swoje pismo procesowe z dnia 18 grudnia 2000 r. oraz pkt 2 uzasadnienia apelacji zarzucił brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego i oceny dowodów (art. 210 § 1, art. 231, art. 233 § 1 k.p.c.), oraz nieuwzględnienie stosunków J. P. z siostrą (art. 233, 65 k.c.).

Nadto skarżący zarzucił błędną interpretację przepisów spółdzielczych, tj. art. 223 ust. 2 prawa spółdzielczego oraz art. 17(2) ust. 2, ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, gdyż nie uwzględnia roszczenia o członkostwo, które płynie z art. 224 prawa spółdzielczego i z art. 17(2) ust. 6 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Można – jak stwierdza skarżący – zgłosić także zarzut formalny, że M. G. nie odwołała rzekomej darowizny (art. 898 i nast. k.c.).

Wskazał także skarżący, że przepisy uzależniające możliwość nabycia prawa do lokalu od uzyskania członkostwa (art. 223 ust. 2 prawa spółdzielczego, art. 17(2) ust. 2 ustawy o spółdz. mieszkaniowych), do których nawiązuje Sąd Apelacyjny na str. 20 uzasadnienia, zostały uznane przez Trybunał Konstytucyjny za sprzeczne w konstytucją

(wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dn. 30.03.2004 r., K. 32/03 – opubl. Dz. U. Nr 63, poz. 691). Uzasadnia to z kolei – zdaniem skarżącego – zarzut naruszenia przepisów Konstytucji dotyczących ochrony własności i spadkobrania, które każdy Sąd powinien brać z urzędu pod uwagę.

Wskazując na powyższe strona powodowa wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie jej apelacji z zasądzeniem stosownych kosztów postępowania, względnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego jej rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z uwagi na miejsce jakie zajmuje Konstytucja w hierarchii aktów normatywnych (art. 8 ust. 1 i 87 ust. 1) rozważenia, i to w pierwszej kolejności, wymaga zarzut naruszenia przepisów Konstytucji, które – jak to wskazał skarżący – każdy Sąd powinien brać z urzędu pod rozwagę. Jeśli powyższy zarzut odnieść do Sądu Apelacyjnego, to nie ulega wątpliwości, że w obowiązującym systemie apelacyjno-kasacyjnym postępowanie przed Sądem drugiej instancji jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym – zachowując charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że wymieniony Sąd odwoławczy ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000 r., III CKN 812/98 – OSNC 2000, nr 10, poz. 193). W konsekwencji – jak to przyjęto w stanie prawnym obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 13, poz. 98) sąd drugiej instancji naprawia wszystkie stwierdzone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia prawa materialnego popełnione przez sąd pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji, pod warunkiem, że mieszczą się w granicach zaskarżenia (por. m.in. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sadu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 58/98 – OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124, wyroki Sądu najwyższego z dnia 30 czerwca 2000 r., II UKN 620/99 – OSNAPiUS 2002, nr 1, poz. 29, z dnia 15 lipca 2000 r., II UKN 51/99 – OSNAPiUS 2000, nr 22, poz. 825 oraz postanowienie z dnia 4 października 2002 r., III CZP 62/02 – OSNC 2004, nr 1, poz. 7). Orzecznictwo to zachowało aktualność. Stosownie bowiem do art. 3 powołanej ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy ... sprawy wszczęte przed dniem wejścia w życie tej ustawy toczą się od tego dnia według jej przepisów, z tym że do złożenia i rozpoznania kasacji od orzeczenia

wydanego przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe.

Wskazując na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 marca 2004 r. K 32/03 (Dz. U. 2004 r. Nr 63, poz. 591) skarżący pominął, że Sąd Apelacyjny wyrokował 17 marca 2004 r. Nadto wskazać należy, że nowa Konstytucja nie podważa zasady stanowiącej podstawę porządku prawnego o niedziałaniu prawa wstecz. Zasada *lex retro non agit* wywiedziona z fundamentalnej zasady konstytucyjnej (art. 2) należy do kanonu podstawowych dyrektyw państwa prawnego (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2000 r., II CKN 293/00 – OSNC 2000, nr 11, poz. 209 i uzasadnienie wyroku tego Sądu z dnia 9 października 2003 r., I CK 150/02 – OSNC 2004, nr 7-8, poz. 132).

Według ustaleń Sądu Apelacyjnego, których nie kwestionuje skarżący w kasacji, umowa zlecenia, na podstawie której M. G. nabyła w imieniu własnym, lecz na rzecz brata J. P. sporny lokal została zawarta w formie ustnej prawdopodobnie w 1958 r. Zgodnie z zasadą prawa intertemporalnego czynność prawna podlega ustawie obowiązującej w dacie jej dokonania. Sąd Apelacyjny zastosował art. 21 § 1 ustawy z dnia 27 czerwca 1950 r. – Kodeks rodzinny (Dz. U. Nr 34, poz. 308) – obowiązującego w dacie zawierania umowy. Przepis ten stanowił podstawę ustalenia przez Sąd Apelacyjny, że spółdzielcze prawo do lokalu nabyte przez M. G. weszło w skład majątku objętego wspólnością ustawową małżeńską małż. G.

Sąd Najwyższy zgodnie z art. 393¹¹ k.p.c. – poza przypadkiem nieważności postępowania – rozpoznaje sprawę w granicach kasacji. Oznacza to, że zakres kognicji instancji kasacyjnej jest wyznaczony przez sam zasięg zaskarżenia wyroku sądu drugiej instancji oraz przez podstawy kasacji.

Prawidłowe wypełnienie podstawy – w tym wypadku przewidzianej w art. 393¹ pkt 1 k.p.c. – polega na podaniu w kasacji konkretnego przepisu, który został naruszony i wyjaśnienia na czym to naruszenie polega. Jest to jednolita i ukształtowana linia orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. w szczególności orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 1997 r., II CKN 21/96 – OSNC 1997, nr 5, poz. 61, z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 63/97 – OSNC 1997, nr 9, poz. 129 i z dnia 7 kwietnia 1997 r., III CKN 29/97 – OSNC 1997, nr 6-7, poz. 96).

Skarżący nie zakwestionował wykładni i zastosowania powołanego przepisu art. 21 § 1 ustawy z dnia 27 czerwca 1950 r. – Kodeks rodzinny. Z treści kasacji wynika, że strona powodowa zwalcza konsekwencje zastosowania tego przepisu odwołując się –

jak to sformułowano – do art. 31 i n. k.r.o. Powyższe sformułowanie uzasadnia powtórzenie utrwalonej praktyki, że Sąd Najwyższy – działając jako kasacyjny nie może wyręczać stron oraz nie jest uprawniony do samodzielnego dokonywania konkretyzacji zarzutów co do tego, jakiego przepisu dotyczy podstawa kasacji i jakie przepisy – w tym wypadku k.r.o. – mają wypełniać tę podstawę (art. 393¹ pkt 1 k.p.c.). W odniesieniu zaś do art. 31 k.r.o. skarżący nie neguje, że umowa zlecenia została zawarta w 1958 r., lecz pomija przesłanki, przy spełnieniu których następuje przełamanie zakazu *lex retro non agit*. Nie można zakwestionować stanowiska Sądu Apelacyjnego oceniającego skutki prawne zdarzeń na podstawie ustawy, która obowiązywała w czasie gdy dane zdarzenie nastąpiło.

Merytoryczna zaś trafność tej oceny uchyla się spod kontroli instancji kasacyjnej bowiem – jak to już wskazano – skarżący nie zarzucił naruszenia powoływanego art. 21 ustawy z dnia 27 czerwca 1950 r. k.r. skoro sporny lokal stanowił dorobek mał. M. i M. G., to dokonana przez Sąd Apelacyjny ocena „aktu darowizny” zdanego w 1971 r. przez jednego z małżonków wymagała zgody drugiego z nich (art. 37 k.r.o.). M. G. takiej zgody nie wyraził, a oboje małżonkowie M. i M. G. umową darowizny sporządzoną w formie aktu notarialnego dnia 25 października 1999 r. sporny lokal darowali inter. ubocznej E. S. – córce powoda P. P.. Nie można zatem – w świetle kasacji zakwestionować stanowiska sądów obu instancji, że ojciec powoda J. P. nie nabył prawa do spornego lokalu w drodze umowy. Nie weszło ono zatem w skład spadku po tym spadkodawcy, na co powoływał się powód jako podstawę roszczenia o przyjęcie go w poczet członków pozwanej Spółdzielni. Kasacja podlega zatem oddaleniu (art. 393¹² k.p.c. w zw. z powołanym art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego).